



Wrocław, Parafia pw. św. Klemensa Dworzaka

Medytacje adwentowe według metody św. Ignacego

Dzień 4: „To co małe staje się wielkie i ważne”

***„A ty, Betlejem Efrata,
najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich!
Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu,
a pochodzenie Jego od początku,
od dni wieczności. Przeto [Pan] wyda ich aż do czasu,
kiedy porodzi mająca porodzić.
Wtedy reszta braci Jego powróci do synów Izraela.
Powstanie On i paść będzie mocą Pańską” (Mi 5, 1 – 2).***

Historia: Proroctwo Micheasza, w którym prorok wskazuje miejsce narodzin Mesjasza.

Obraz: Wyobraź sobie spojrzenie matki na jej nowo narodzone dziecko.

Prośba: O umiejętność cieszenia się nawet okruszynami dobra, które dzieją się przeze mnie.

1. Cytowany fragment z Księgi Micheasza jest nam dobrze znany z Ewangelii wg św. Mateusza, to właśnie te słowa cytują arcykapłani i uczeni ludu zapytani przez Heroda, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ciekawe, skoro wiedzieli, gdzie ma się narodzić, to dlaczego tam nie poszli za Mędrcami ze Wschodu? Tak, wiara jest drogą. Nieustanną dyspozycyjnością do pójścia dalej, co zakłada rozbijanie naszych schematyzmów i zabezpieczeń.

2. Betlejem (czyli „*bet lechem*” - dom chleba żywego), to mała miejscowość położona ok 10 km na południe od Jerozolimy. Tam żył i został namaszczone na króla Dawid (*1 Sm 16, 1 – 13*). Z jakiegoś powodu Bóg wybiera to, co słabe, na uboczu, niedostrzegalne na pierwszy rzut oka. Nie wiemy dokładnie, dlaczego tak jest. Ale podobnie jest ze zbawieniem, dane jest wszystkim, ale nie wszyscy je dostrzegają. W świetle Nowego Testamentu są trzy miejsca, gdzie zbawienie ukazuje się najmocniej, to: żłóbek betlejemski, Eucharystia i Krzyż. Można jednak na te miejsca patrzeć i nic nie widzieć. Jak z arcykapłanami czy uczonymi ludu, wiedzieli, ale wiedza nie przemieniła ich życia.

3. Proroctwo Micheasza poza wskazaniem miejsca narodzin Mesjasza i podkreśleniem jego odwiecznego pochodzenia, mówi jeszcze coś ważnego: „***kiedy porodzi mająca porodzić***”. Pojawia się zatem tajemnicza kobieca postać, z której narodzi się Mesjasz. Czy jest to kontynuacja myśli z ogrodu Eden (*Rdz 3, 15*)? Kim będzie ta kobieta, która dostąpi zaczynu bycia matką Mesjasza? Królową? Hrabianką, no przynajmniej kimś na kogo będą ludzie patrzeć z podziwem, zazdrością? Tekst natchniony nic o tym nam nie mówi, wskazuje tylko – czytamy dokładnie – kobieta ta będzie: „*mającą porodzić*”, co raczej podkreśla, że niewiasta ta będzie wybrana przez Boga, a skoro ma porodzić Mesjasza, Syna Bożego, to będzie wyjątkowa, w tym znaczeniu, że Bóg Ojciec wybierze kogoś, kto stanie się Matką Jego Syna. Syn Boży został zrodzony przed wiekami, przed czasem i zostanie zrodzony w czasie, z Kobiety. A skoro Bóg jest niezmienny, i do tej pory wybierał to, co małe i niedostrzegalne, to i prawdopodobnie tym razem wybierze właśnie w ten sposób.

4. Ćwiczenia: Rozważ *Ps 131*. Zapytaj się siebie, za czym biegną twoje myśli i pragnienia? Czy są to pragnienia realne do spełnienia? Jak w realizacji twoich pragnień traktujesz innych? Czy umiesz docenić małe, skromne z pozoru dary i dobrodziejstwa, które dokonują się także dzięki tobie?